

SŁOWO

Wilno. Wtorek 7 lutego 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, w Wilnie od 9 do 5 Telefon: redakcji 243, administracji 222, drukarni 202

PRENUMERATA miesięczna, z dostawą do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. W górnym 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80229.

W sprawie ogłoszeń: Wiersz milimetrów jednostronny na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadsyłane 40 gr. W nich świętecznych oraz z prowinii o 25 proc. drożej. Z zagranicą 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKESZTY — ul. Gen. Barbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

MIĘSIEWIŻ — ul. Ratuszowa
NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 24
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

BAL ROLNIKÓW

pod protektorem Wileńskiego Związku Ziemian, odbędzie się dziś
w sali przy ul. Dąbrowskiego 5.

Doniosły zwrot w polityce Kowna

Naczelny organ opozycji „Lietuvos Žinios” pisze: Niemcy najwidoczniej bynajmniej nie mają zamiaru poświęcić dla Litwy swych dotychczasowych traktatów, ani też swęj polityki lokalnej. Przy zawieraniu układu lokalnego Niemcy odrzuciły gwarancje wschodnich swęj granic. Polska zrozumiała to, jako zamiar Niemiec zatajania w przyszłości rewizji wschodniej granicy niemieckiej. W podobny sposób Niemcy zachowują się względem Litwy. Świeżo zawarły w Berlinie układ niemiecko-szwedzki nie dając Litwie i jest zupełnie podobny do układu, zawartego przez Niemcy z Polską, a już w żadnym razie nie zabezpiecza terytorjalnej niepodległości i całości Litwy. Widać, że Niemcy równocześnie z rewizją swęj wschodnich granic poruszają również sprawę obszaru kłajpedzkiego.

W najwidoczniejszym związku z niepowodzeniami berlińskimi stoją ciastnie wiadomości z Litwy kownickiej. Nadchodzące z różnych źródeł zarówno przez Odańsk, jak i wiadomości, znajdujące swe echo w prasie niemieckiej, stwierdzają zgodzie, że w stanowisku Litwy wobec Polski nastąpił zasadniczy zwrot i obecnie sfery miarodajne litewskie zdecydowane są na podjęcie ofjajalnych rokowań z Polską. Jak donoszą również koła litewskie wysuwają podobno Kopenhagę, jako miejsce przyszłych rokowań polsko litewskich. «Vossische Ztg» dowiaduje się również z Kowna, że Kopenhaga jest proponowana przez Litwę, jako miejsce przyszłych rokowań.

Przyjęcie ks. Kardynała Hlonda w Monachjum.

MONACHJUM, 6. II. PAT. Z okazji pobytu w Monachjum Prymasa Polski ks. kardynała Hlonda odbyło się wczoraj u kard. Faulhabera śniadanie, w którym oprócz przedstawicieli wyższego duchowieństwa, wziął udział konsul generalny Aleksander Ładoś. Po południu odbyła się w przepięknej publiczności sali stowarzyszeń katolickich, uroczystość ku czci kard. Hlonda. Wieczorem konsul generalny Rzeczypospolitej Ładoś wydał obiad, na którym byli obecni obaj kardynałowie, nuncjusz apostolski, kardynał Salezjanów, bawarski prezydent ministrów Held, przedstawiciel rządu Rzeszy niemieckiej Hamel i pierwszy burmistrz Monachjum Scharnagel.

Po obiedzie odbył się w konsularce generalnym raut z udziałem przedstawicieli rządu, wyższych urzędników bawarskiego ministerstwa spraw zagranicznych z podsekretarzem stanu na czele, przedstawicielami duchowieństwa, korpusu dyplomatycznego i konsularnego, licznych przedstawicieli prasy oraz wielu osób z bawarskiego towarzystwa i kolonii polskiej. Dziś rano kard. Hlond udaje się w dalszą podróż do Ratybony.

Otwarcie sesji parlamentu w Londynie.

LONDYN, 6. II. PAT. W dniu jutrzejszym otwarta zostanie IV-ta sesja obecnego parlamentu. Ceremonii otwarcia dokonać ma, zgodnie ze zwyczajem, król Jerzy, który wygłosi przytem mowę programową.

Zgromadzenie kościoła angielskiego.

LONDYN, 6. II. PAT. Dziś po południu odbyła się sesja wiosenna zgromadzenia kościoła angielskiego. Przedmiotem narad był nowy projekt zmian w obrzędach liturgicznych w opracowaniu kurji biskupiej.

Anglia—Australia na 30 konnym motorze.

LONDYN, 6. II. PAT. Lotnik angielski Bent Hinder odleciał dzisiaj z Craydon do Australii na 30 konnym lekkim aeroplanie typu Avon Avon. Zamierza on dokonać przelotu do Australii w ciągu 18 tu godzin.

GDAŃSK 6—II PAT. Baltische Presse donosi z Kowna:

Prasa kowieńska otrzymała z litewskich kół ofjajalnych zapewnienie, że rząd litewski pragnie obecnie stanowczo uregulowania stosunków z Polską w duchu pojednawczym. Rząd litewski będzie dążył do tego, aby stosunki z Polską ukształtować normą i rzeczowo. Usunięte muszą być istniejące dotychczas przeszkody, które zatrzymywały atmosferę pokoju. Należy to uczynić w interesie gospodarki litewskiej i portu w Kłajpedzie. Dotychczasowe rokowania wstępne z Polską wykazały istnienie rzeczowych podstaw umożliwiających wdrożenie rokowań gospodarczych.

W kołach litewskich ofjajalnych oświadczają dalej, że rokowania polsko litewskie rozpoczęły się w dn. 25 b. m. w Kopenhadze. W kołach parlamentarnych jednak zaznaczają, że ze strony sowieckiej oraz berlińskiej czynione są usiłowania mające na celu dalsze opóźnienie a nawet udaremnienie przewidywanych rokowań. Tymczasem jednak nastroje litewskie wobec Rosji sowieckiej uległy radykalnej zmianie. Również w stosunku do Niemiec wzrasta na Litwie coraz bardziej nieufność zwłaszcza z powodu nikłych wyników berlińskiej podróży Woldemarasa.

Rezultaty narad berlińskich prasa litewska ocenia w dalszym ciągu pesymistycznie. Z tego powodu też mnożą się ataki opozycji przeciwko premierowi Woldemarasowi, któremu zarzucają, że w Berlinie nie miał żadnego powodzenia. Litwa będzie musiała przeto rozpocząć rokowania z Polską przed zawarciem traktatu handlowego z Niemcami. Woldemaras nie przywiózł do Kowna nawet zapewnienia, że Niemcy zgodziły się na import bydła i młosa litewskiego. Urzędowe koła litewskie zachowują się w ocenie rezultatów narad berlińskich w dalszym ciągu z rezerwą co wynika już z faktu, że Woldemaras dotąd nie zaprosił do siebie przedstawicieli prasy.

Rokowania mają się rozpocząć 25 bm. w Kopenhadze

KOWNO, 6—II PAT. Lotewska agencja telegraficzna donosi: Kowieński «Juedisches Blatt» dowiaduje się jakoby rokowania polsko litewskie miały się rozpocząć 25 bm. w Kopenhadze.

Waloryzacja cel w Polsce a rokowania traktatowe z Niemcami.

BERLIN, 6. II. PAT. Frankfurter Zeitung ogłasza informacje swęj korespondenta warszawskiego, według których rząd polski miał powołać decyzję wydania w najbliższych dniach noweli do ustawy waloryzacyjnej. Szczegóły dotyczące wysokości stawek waloryzacyjnych otoczone są narażeniem się tajemnicą. W odpowiedzi na żądanie delegacji niemieckiej starano się ze strony polskiej decyzyjnie w tej sprawie odrzucić ze względów czysto wewnętrzno-politycznych aż do czasu po wyborach. W ostatniej jednak chwili rząd polski chce przyspieszyć rokowania traktatowe zdecydował się przeto do porządku dziennego nad poprzednimi zastrzeżeniami.

Dalej korespondent stwierdza, że wiadomość o zamierzonym rzekomo przeniesieniu na czas przejściowy rokowań handlowych do Berlina, wywołana zdziwienie w kołach warszawskich, które wskazują, że o tego rodzaju zamiarze nie wiedzieli dotychczas również delegat niemiecki bawiący w Warszawie. W kołach zbliżonych do M-stwa Spraw Zagran. oczekują, że wiadomość berlińska okaże się nieprawdziwą.

Nieprawdziwe pogłoski o restrykcjach handlowych

WARSZAWA, 6. II. (tel. w. Słowa). Polska Ag. Publicystyczna donosi: Dowiadujemy się, że pogłoski o zamierzonym jakoby przez Bank Polski zastrzeżeniu kursu polityki kredytowej w związku z deficytem naszego bilansu handlowego i silniejszym odpływem walut są bezpodstawne.

Sfery finansowe uważają, że odpływ walut jest zjawiskiem przejściowym i spowodowany był długoterminową przewyżką importu nad eksportem. Należy pamiętać, że nasz bilans handlowy był dawniej szluzem aktywnym gdyż deprecjacja waluty i zubożenie kraju szluzie utrzymywały import na zbyt niskim poziomie. Jest rzeczą jasną, że poprawie gospodarczej musi towarzyszyć wielki wzrost importu produkcyjnego natomiast eksport dopiero stopniowo może nadążyć za wzrastającym importem. Pod temi względami nie było żadnych trudności przy zawieraniu umowy w sprawie pożyczki stabilizacyjnej. Głównym jej celem miało być zabezpieczenie waluty w tym właśnie okresie przejściowym kiedy import przewyższał jeszcze nasz eksport.

Sytuacja powyższa była przewidziana zarówno przez rząd jak i przez Bank Polski którego pozycja dzisiaj jest tak silna, że deficyt tego rodzaju da się z łatwością pokryć bez uciekania się do restrykcji handlowych.

Wiedź — Bruksela czy Genewa?

PARYŻ, 6. II. PAT. Pewna wybitna osobistość stojąca blisko Ligi Narodów oświadczyła współpracownikowi «Excelsiora», iż kampania na rzecz przeniesienia siedziby Ligi Narodów do Wiednia, poczyniła wielkie postępy, większe niż to naogół przypuszczają. Ankietę przeprowadzoną w sekretariacie generalnym Ligi wykazała, że o ileby sprawa weszła pod uwagę głosowanie Zgromadzenia we wrześniu r. b. to siedziba Ligi przeniesiona zostanie większością głosów przekraczającą dwie trzecie ogólnej liczby głosów. O ile nie zostanie wybrany Wiedź, to zwolennicy przeniesienia siedziby Ligi dążyć będą do wyznaczenia Brukseli, jako nowej siedziby.

Ośrodek komunistyczny w Libawie.

RYGA 6. II. PAT. W Libawie wykryto ośrodek komunistyczny. W związku z tem dokonano szeregu aresztowań, stronicznie komunistyczne jest bowiem na Łotwie nielegalne. Dokumenty, jakie wpadły w ręce policji, dopomogły do wykrycia ośrodka komunistycznego w stolicy, gdzie również dokonano aresztowań około 10 osób.

Proces 24 kupców krakowskich o przemytnictwo.

KRAKÓW 6. II. PAT. Dziś rano w Okręgowym Sądzie karnym w Krakowie rozpoczęła się rozprawa o przemytnictwo materiałów tekstylnych na szkodę Skarbu Państwa. Na ławie oskarżonych zasiadło 24 kupców z Krakowa wszyscy wyznania mojżeszowego.

Imponujący lot eskadry angielskiej.

RANGOON 6. II. PAT. Dziś rano przybyły tu z Akab 4 wodnopłatowce brytyjskie dokonujące lotu na daleki wschód i do Australii na przestrzeni 20000 mi. Eskadra przeleciała już bez wypadków 90 000. Obecnie po przelocie nad wybrzeżem Indji udaje się do Australii przez Singapur i Indie holenderskie. Każdy hydroplan ma z sobą 4-ech ludzi. Lot rozpoczął się 17 X z. r. w Southampton.

Locarno a sojusz francusko - polski.

Paryż, 1-go lutego.

Przeczytaliśmy dwie książki polskie na temat polityki zagranicznej i pragnęlibyśmy podzielić się z czytelnikami tego pisma paroma uwagami, cisanąciami się nam pod pióro. W Polsce, podobnie jak i w innych krajach europejskich istnieje spór na temat polityki zagranicznej, jej metod i jej wytycznych. Jak wszędzie, tak i w Polsce zauważyć można trzy obozy: do pierwszego zaliczylibyśmy „nacionalistów”, do drugiego „pacyfistów”, a do trzeciego „realistów”. Podział ten nie ma w sobie nic absolutnego, bo jeden i ten sam człowiek może się w tej dziedzinie przemienić z dnia na dzień z „nacionalisty” na „realistę”, jeśli np. zostałby ministrem spraw zagranicznych.

Takim „nacionalistą” jest prof. Bohdan Winiarski, który wydał świeżo doskonałą książkę p. t. „Bezpieczeństwo, Arbitraż, Rozbrojenie” (Fischer i Majewski). Stawia on następującą tezę:

— Nie ma dla narodów wiecznego pokoju: «życie jest walką lub konaniem» (str. 2)... a «dzieła prawa międzynarodowego są prawdziwym cmentarzyskiem traktatów gwarancyjnych» (str. 41)... Wszystkie próby rozbudowy Paktu Ligi Narodów i rzekomego wzmocnienia istniejących gwarancji miały tylko na celu «uniemożliwienie przymierzy» i «uzależnienie wszytkiego od gry politycznej» (str. 47). Układy locarneskie dają «co wiele mniej» bezpieczeństwa niż Pakt (str. 107), «dotkliwie krepują sojusz francusko-polski» (str. 130) i mają «ujemne dla nas znaczenie» jeszcze dlatego, że «Niemcy odmówiły jednakowego traktowania zachodniej i wschodniej granicy Rzeszy» (str. 132). Przed Locarno, Francja «mogła natychmiast przyjąć Polskę z pomocą», a dziś «wątpić można czy Francja może występować w roli gwarantki gdzieś indziej» (str. 141)... «Jest rzeczą pewną, że gdyby Polska została napadnięta przez Rosję, Niemcy dzięki układowi locarneskiemu udaremniły realizację przymierza polsko-francuskiego» (str. 145)... Francja «została uzależniona od Anglii w sposób dotkliwy i przykry», a wojna i pokój w Europie środkowej i wschodniej po Locarno, «zależą od Anglii» (str. 147)... Więć autor konkluduje wraz z Kuchanowskim, że «pewny żołnierz na granicy» — to najlepsza gwarancja bezpieczeństwa Polski.

Antytezą «pacyfistyczną» wyłożył hr. Aleksander Skrzyński w swej ostatniej broszurze p. t. «Dwie mowy» (F. Hoesick):

— «Praca nad pokojem, to praca polityki zagranicznej», czytamy w odczycie wygłoszonym w wielkiej auli Uniwersytetu Jagiellońskiego na zaproszenie młodzieży pacyfistycznej. «Traktat Wersalski był przełomowym punktem historii» (str. 60), bo «dał nam uświęconą ogólnie zasadę podległości narodowej i Ligi Narodów» (str. 63), czyli organizm wprawdzie niezdolny zapobiec wszelkiej wojnie, ale mogący «zapobiec zwycięskiemu zakończeniu wojny rozpoczętej wbrew poczuciu sprawiedliwości świata» (str. 66). Ci którzy mówią, iż układy locarneskie były zbyt słabe wobec istnienia Traktatu Wersalskiego — «nie znają ani tego Traktatu, ani Locarno» (str. 69). Ba «Locarno wyłączało Traktat Wersalski z marazmu», a dla Polski «jest aktem olbrzymiej doniosłości» (str. 75), albowiem... «wzmocniło ono sojusz francusko-polski» (str. 77). Mówi więc jeszcze o nierównościach traktowania granic wschodnich i zachodnich Niemiec, ale ta «nierównomierność znajdowała się i w Trak-

tacie Wersalskim», bo «Francja do stała tam gwarancją dodatkową, podczas gdy Polska otrzymała tylko gwarancję ogólną Paktu». Mówi się wreszcie, że Locarno — to stała możliwość «szantażowania pokoju» przez Niemcy... «Pacyfiści» się tego nie boją, albowiem «pacyfizm to walka o pokój, walka pełna niebezpieczeństw, do stęczenia której potrzeba znajomości specjalnej strategii i taktyki, potrzeba i odwagi» (str. 87)... «Złoty sunek Niemiec wobec pacyfizmu musi być odmienny, «wynika to z samej natury rzeczy»; z «Niemcami może nam przyjdzie stoczyć walkę» (w Lidze); ci, którzy się tej walki boją — są defetystami» (str. 91)... «Stano-wisko Polski wzmacnia się wówczas, kiedy przykłada ona rękę do budowy pokoju» (str. 93).

Bardzo pożyteczną pracą jest książka prof. Winiarskiego. Autor jest cenionym znawcą prawa międzynarodowego, ale książki swej bynajmniej nie przeładował tekstami i oderwanymi rozumowaniami; jego wykład jest jasny i czyta się go z wielkim zainteresowaniem.

Broszura hr. Skrzyńskiego niepotrzebnie poprzedzona jest agresywnym w formie i niesłusznym w treści listem «do wszechpotężnej krytyki codziennej». Broszura ta zawiera dwa nierównie wartościowe odczyty hr. Skrzyńskiego. Drugi, straszczonej przez nas powyżej, jest cenny dla dwu względów: po pierwsze zawiera szereg myśli słusznych; po drugie jest pierwszą w języku polskim napisaną i do publicznego użytku oddaną obroną Locarno. Hr. Skrzyński ma teraz mimo woli dużo wolnego czasu i być może wypadłoby, aby obronę tę rozwinął do rozmiarów książki o znaczeniu zasadniczym, w którejby zestawiał teksty i faktami swe twierdzenia a udowodnił.

Spróbujmy na koniec wziąć na siebie niewdzięczną rolę «realisty» i naszkicować próbę syntezy:

Jedni opierają swą politykę zagraniczną na pewnym żołnierzu i na sojuszach, drudzy na Lidze Narodów. Ci pierwsi zapominają, że uzależnienie bezpieczeństwa Polski od «pewnego żołnierza oznacza stawianie przed narodem polskim problemu nie do rozwiązania; a sojusze tylko wtedy mają sens i wartość, jeśli «dwoje chce naraz»... Ci drudzy zupełnie niepotrzebnie wprowadzają rozróżnienie, że polityka Ligi Narodów — to jedno, a polityka sojuszów — to drugie. Sprzeczności tu niema żadnej, obie polityki znakomicie się dopełniają; jest to w gruncie rzeczy jedna polityka zagraniczna i taką właśnie politykę Polska musi prowadzić i prowadzić.

Jedni twierdzą, że w stosunkach międzynarodowych decyduje tylko siła a drudzy deklamują, iż w stosunkach tych zasada zasadnicza zmienia. Ewolucja ludzkości w kierunku kształtowania się moralności międzynarodowej jest faktem, którego bardzo łatwo dowiedzieć historycznie, szczególnie jeśli się jest chrześcijaninem. Ale ewolucja to powolna, a gwarancje przeciwko złym podseptom i namiećnościom są jeszcze pomiędzy państwami konieczne.

Spór na temat czy Locarno osłabiło, czy wzmocniło sojusz francusko-polski jest nie do rozstrzygnięcia w polemice prasowej czy książkowej. Teksty są tak zredagowane, że na obydwie strony dadzą się nagiąć. Odpowiedź leży w nas samych, w sprawności naszej polityki zagranicznej i... w sercach tych francuskich mężów stanu, na których może spaść odpowiedzialność wykonania istniejących traktatów.

Kazimierz Smogorzewski

6. II. 28.

Dochodzenie przeciwko prez. Landsbergowi umorzono.

WARSZAWA, PAT. M-stwo Komunikacji podaje do wiadomości, że wszczęte swęj czasu dochodzenie karno-sądowe przeciw b. prezesowi Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie Emilowi Landsbergowi o rzekome nieprawidłowości w gospodarce leśnej prowadzonej przez Dyrekcję Wileńską — zostało decyzją Sądu Okręgowego w Wilnie umorzone z powodu braku cech przestępstwa.

10 c i e c e «Monitora Polskiego»

WARSZAWA, 6. II. (tel. w. Słowa). Dziś w godzinach popołudniowych wice-premier Bartel w towarzystwie szefa gabinetu prezydium Rady Ministrów p. Józefskiego udał się do redakcji «Monitora Polskiego» i drukarni państwowej z okazji 10-cio lecia istnienia tego wydawnictwa. P. Bartel po zwiedzeniu lokalu redakcji i drukarni udzielił kilku pracownikom «Monitora» krzyżem zasługi.

Preliminarz m. Gdyni.

GDYNIA, 6. II. PAT. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej m. Gdyni uchwalono dodatkowy nadzwyczajny preliminarz m. Gdyni do budżetu na 1927—28. Wobec tego budżet ten przedstawia w rozrachodach kwotę 2 803 878 zł. 15 gr. w dochodach 2 804 268 zł. 25 gr. Następnie rada miejska uchwałała jednogłośnie rezolucję, która będzie przedłożona centralnym władzom celem uzyskania w M-stwie Skarbu znaczniejszych kredytów budowlanych, dotychczasowe bowiem kredyty są za szczupłe na wielki ruch budowlany, który się zapowiada w roku bież.

Prof. Birzyska w Krakowie.

KRAKÓW, 6. II. PAT. Dziś o godz. 6 min. 30 ap. odbył się w sali uniwersyteckiej Jagiellońskiej odczyt prof. uniwersyteckiego w Kownie Birzyskiego. Aula wypełniła się liczną zebraną publicznością, wśród której był dowódca O. K. V. gen. Wróblewski, szereg profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, poeta Orkan i wiele innych osobistości. Zebranie zagal rektor Marchewski, poczem przemówił Birzyska, który zaznajomił zebranych z dotychczasowym stanem i wynikami badań litewskich nad historią narodowej literatury litewskiej na polu poezji, prozy, bibliografii i t. d. przy czym podkreślił duży wpływ współczesnej literatury polskiej, a zwłaszcza dawnego Uniwersytetu Wileńskiego, Filaretów Mickiewiczów i t. d. na dawny i obecny ruch literacki w Litwie. Stwierdziwszy fakt dokonywania rewizji dawnych pojęć na polu naukowym zakończył prof. Birzyska swój w pięknej polszczyźnie wygłoszony wykład wyrażeniem nadziei rychłej rewizji pojęć narodu litewskiego w polityce zewnętrznej i wewnętrznej.

Majątek Betmann Holwega kupił Bank Roiny.

BYDGOSZCZ, 6—II. PAT. Jeden z największych majątków ziemskich na Pomorzu Runowo Kralińskie, należący do Joachima Betmann Holwega przeszedł drogą dobrowolnej sprzedaży na własność Banku Roingo za cenę 8 i pół miliona złotych. Majątek ten obejmuje prawie całą północną część powiatu Wyrzyskiego, rozciągając się na przestrzeni 23 000 morgów i składa się z 800 falwarków.

Traktat rozjemczy francusko-amerykański podpisany.

WASZYNGTON, 6. II. PAT. Dziś o godz. 11 tej z rana podsekretarz stanu Olds oraz ambasador Francji Claudel podpisali traktat rozjemczy pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi.

Zamach na prez. Carmone?

BERLIN 6. II. PAT. Korespondent paryski «Berliner Tageblatt» donosi, że dziś przed południem nadeszło do Paryża nieprawdzone dotychczas depesza radiowa z Lizbony, według której dziś o godz. 10 przed południem dokonany został na pl. Handlowym w Lizbonie zamach na prezydenta republiki gen. Carmone. Zamach miał się udać. Bezspreńdnie potem wybuchła w Lizbonie rewolucja. Ze strony poselstwa portugalskiego w Paryżu, jako też ze strony władz francuskich nie ma do tej pory żadnego potwierdzenia tej wiadomości. Polska Agencja Telegraficzna również z żadnych źródeł nie otrzymała dotychczas potwierdzenia powyższej wiadomości.

KURIER GOSPODARCZY ZIEM WSCHDONICH.

Meljoracje podstawowe a szczegółowe.

(dokończenie artykułu w "Słowie" Nr. 25 z dn. 31. I. br.)

Skutkiem zbiegu okoliczności niniejsze zakończenie artykułu, spowodowanego odczytem inż. Olszewskiego o osuszaniu bagien w Wileńszczyźnie, ukazuje się z pewnym opóźnieniem.

Jak zaznaczyłem poprzednio, dyskusja wywołana odczytem obracała się przeważnie dokola stwierdzenia stanowiska mówców wobec bądź meljoracji szczegółowej bądź podstawowej. Odmienności natomiast charakter miało przemówienie inż. Jęszki, osnute na rzeczowym uzasadnieniu, że podniesienie stanu gospodarczego nie może polegać wyłącznie na osuszaniu bagien i że równoległe z tą akcją należy forsować meljoracje szczegółowe, przez prelegenta niedoceniane.

Odczyt inż. Olszewskiego oraz replika inż. Jęszki nasuwają szereg uwag.

Nie ulega wątpliwości, że meljoracje podstawowe mają pierwszorzędne znaczenie i winne być podjęte w całej rozciągłości. Nie dlatego tylko, że w ten sposób zwiększymy o kilkadziesiąt tysięcy hektarów przestrzeń użytkową, lecz i dlatego, że wówczas tylko możliwym stanie się wszędzie meljoracja szczegółowa, która obecnie w licznych wypadkach nie może być dokonana wobec braku odpływów.

Chcę przeto powiedzieć, że sama meljoracja podstawowa jeszcze nie stwarza faktu podniesienia stanu gospodarczego, lecz tylko warunki do jego podniesienia. Już Olszewski mówił na wstępie, że niesprzyjające warunki w Wileńszczyźnie powodują niskie urodzaje — dwukrotnie i trzykrotnie niższe niż w innych dzielnicach Państwa. Czy jednak osuszenie bagien zwiększy tę niską wydajność z jednego ha? Oczywiście — nie. Zwiększy tylko ilość hektarów, stan posiadania ziemi produkującej, natomiast przedmiot nieczynnej. Oznaczać to będzie zwiększenie ogólnych zbiorów, ulepszenie dobrobytu tych rolników, którzy staną się szczęśliwymi posiadaczami ziemi produkującej — ale tego nie można utożsamiać z podniesieniem stanu gospodarczego, polegającym na zwiększeniu produkcji z jednostki przestrzeni na całej przestrzeni, co znów uskuteczniła się przez zastosowanie ulepszonej i racjonalnej metod wrolnictwa i meljoracji szczegółowej.

W tych warunkach ograniczenie się do meljoracji podstawowych oznacza się za rzeczy zachowywanie systemu ekstenywnego w gospodarstwie. Racjonalizacja pracy w przemyśle wytwarza dysproporcję między zapotrzebowaniem a zaofiarowaniem rak roboczych. Reforma rolna nie zabezpiecza zatrudnienia dla znacznej części służby folwarcznej, bezrolnych i marginalnych, którzy zatrudnienie do przed-

tem znajdowali w majątkach. Zresztą nie zawsze tak zwane parcele samodzielnego są samowystarczające. W interesie tak państwowym jak rolnictwa jest więc jaknajszersza intensyfikacja naszych gospodarstw rolnych. Ponadto rolnictwo nie jest w stanie, jak słusznie zaznacza A. Popławski w ostatnio wydanej pracy o rozwoju kredytu rolnego, jednorazowo przeprowadzić spłatę zaciągniętego długu i dlatego poszukuje kredytu amortyzacyjnego. Możliwość pod tym względem kształtują się coraz pomyślniej. Najlepszą lokatą takiego kredytu stanowią bez kwestii meljoracje szczegółowe (u nas w szerokim zakresie możliwe właśnie po dokonaniu meljoracji podstawowych) — ze względu na znaczne zwiększenie wydajności ziemi. Z drugiej strony meljoracje szczegółowe właśnie oznaczają intensyfikację w gospodarstwie.

I jakkolwiek przeto całkiem słuszną jest uwaga inż. Olszewskiego, że niski poziom kultury w Wileńszczyźnie nie da rolnikowi możliwości racjonalnego wykorzystania dokonanej meljoracji szczegółowej — tem bardziej właśnie

należy dążyć do wszelkich starań, by w jaknajkrótszym czasie nastąpiło to uświadomienie, które da możność należytego zrozumienia jak trzeba prowadzić gospodarkę na gruncie zmierzającym do samowystarczalności i samorządności. W tym kierunku już dużo działo się, że mrok zaczyna się rozpraszac — świadczy niewątpliwie wzrastające zainteresowanie się szerokich mas rolniczych kwestją meljoracji — z drugiej strony — szerzenie się racjonalnych metod w rolnictwie, wzrost użycia nawozów sztucznych, uszlachetnianych nasion, ulepszonych narzędzi.

Harski.

KRONIKA MIEJSKOWA.

— W sprawie ograniczenia przemian żyta. Wobec tego, że wydane uprzednio zarządzenie w przedmiocie ograniczenia przemian żyta nie zawsze jest przestrzegane przez poszczególne miłyny, w najbliższych dniach wyjdzie na inspekcję miłynową specjalna komisja ministerjalna. Miłyny nie przestrzegające wspomnianego zarządzenia pociągnięte zostaną do odpowiedzialności.

Chodzi tu przeważnie o duże miłyny, których, jak wiadomo, jest kilka w Wilnie.

KRONIKA

WTOREK

7 Dnia

Romualda op

Jana z Maty.

Spozostzenia meteorologiczne

Meteorologii U. S. B.

z dnia 6 — II 1928 r.

Główna średnia w min.

768

Temperatura

średnia

— 80°C.

Opad za do-

ba w mm.

—

Wiatr

przewadający

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wiatr

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

Zach. st. o. g. 16 m. 32

Wschód st. g. 7 m. 16

go r. b. odbędzie się posiedzenie Sejmiku Wileńskiego Trockiego celem omówienia spraw związanych z zatwierdzeniem budżetu na rok 1928/29.

— (o) Nowe normy podatku od zbytku mieszkaniowego. Na ostatnim posiedzeniu miejskiej komisji finansowej zostały ustalone nowe normy podatku od zbytku mieszkaniowego. Za podstawę przyjęto, że 3 osoby, zajmujące lokal 4 ch pokoi nie płać podatku, natomiast zajmujący 1 pokój ponad 4 pokoi płać 3 proc. od czynszu komornego z roku 1914, 2 pokoi — 7 proc., 3 pokoi — 12 proc., 4 — 18 proc. i 5 pokoi — 25 proc.

— Protest związku rzemieślników. W związku z podwyższeniem przez Magistrat opłat na Miejskiej Stacji Kontroli mięsa, związek rzemieślników w Wilnie złożył w dniu wczorajszym do Magistratu pismo protestujące w sprawie powyższej uchwały. W piśmie tem związek zaznacza, iż tego rodzaju podwyżka opłat przyczynia się jedynie do podwyższenia cen na wyroby mięsne a szczególnie oddziaływać ujemnie na targi wileńskie. W sprawie tej dowiadujemy się, iż próg rzemieślników Magistrat pozostawi prawdopodobnie bez uwzględnienia.

— (x) Magistrat dla bezrobotnych. Magistrat m. Wilna, mając na względzie złe materialne położenie miejscowych bezrobotnych, na wniosek wydziału Opieki Społecznej powołał ostatnio uchwałę, wydzierżawiając bezpłatnie bezrobotnym ludności m. Wilna 5 ha miejskiej ziemi pod warzywa. Ziemia ta oddana będzie na przeciąg jednego roku i korzystać z niej będą przeważnie bezrobotni z większymi rodzinami.

— Delegaci Magistratu pojadą na zjazd w Warszawie. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powiadomiło o. wojewodę wileńskiego, że w dniu 9 b. m. odbędzie się w Warszawie konferencja, z udziałem przed-

stawicieli magistratów powiatowych i samorządów powiatowych.

— Ale kamerton p. Osterwy tym razem chybił. Przedwzrostkiem przycięszy głos do niemożliwego stopnia a tempo rozwinął niemiłosiernie. W trzecim obrazie grał p. Osterwa i Sciborowa wprost dla siebie, jakby każda a wcale nie licząc się ani z publicznością ani z akustyką. Główny ktoś zawołał: Bóg się pan Bogal Ale to się właśnie nazywa przekazywaniem. Odpowiedź: nie mnie przeżywanie aktorów nie obchodzi. Niech przekazywać czy nie przeżywać. To ich rzecz prywatna! Nie chodzi o to aby aktorowie przeżywać; o to idzie aby to oni recytują lub czynią, przeżywać — widzowie i słuchacze. Czyż nie tak?

Spektakl, który nam w dniu 5 tym b. m. pokazano na scenie Reduty, zawierał wiele rzeczy pięknie pomyślane i rozwiązyanych lecz wymaga gruntownej korektury polegającej przeważnie na skróceniu oraz na dobitniejszej wyrazistości ołów własnej linii konfliktów wewnętrznych, o których zaraz na początku była mowa.

Zredukowanie widowiska scenicznego do dialogów o motywach psychologicznych daje w rezultacie nie teatr lecz literaturę. To też my, publiczność, przeżyliśmy w Reducie w niedzielę — premierę literacką. Dajmy Bóg aby w redutowym «Sulkowskim» znalazł się «na prowincji» tyle teatru ile się go należy, publiczności teatralnej.

Gr. J.

Miejska pożyczka inwestycyjna w sumie 2.500.000 złotych.

Informują nas, iż Magistrat m. Wilna zamierza zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego nową pożyczkę na wykonanie inwestycji wodociągowej i kanalizacyjnych w sumie 2.500.000 zł.

Pożyczka ta wypłaconą ma być

Likwidacja organizacji komunistycznej na terenie pow. Dziśnieńskiego.

Onegda, na terenie pow. Dziśnieńskiego realny w postaci kompromitujących działaczy materiału. Ogółem aresztowano dwadzieścia osób z przewodnymi Skurko i Plekaczewskim na czele. Wszyscy aresztowani odpowiadają przed sądem za udział w komunistycznej wywołanej robocie i w tym celu przekazani zostali do dyspozycji władz sądowych. Podobno wśród aresztowanych znajduje się przybyły niedawno z Mińska delegat t. zw. «osobowo oddział» przysłany do celu instruowania komendantów ja czelek.

— Postępowanie Twa Lekarskiego. Dnia 8 b. m. o godz. 20 ej odbędzie się posiedzenie Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego z tematem «Współczesne problemy medycyny w Wilnie» w lokalu własnym (Zamkowa 24).

TEATR I MUZYKA

— «Reduta» na Pohulance. Dnia, o godz. 20 ej pora trzeci «Sulkowski St. Z. Romualda op. Jana z Maty» w wykonaniu całego mełowego Zespołu Reduty, na czele z Juliuszem Osterwą.

— Teatr Polski (sala «Lutnia»). Lo. Kittay w Wilnie. Dnia sala Teatru Polskiego udekorowana została na występ eksperymentalny inż. Lo Kittaya.

— Ostatni recital skrzypcowy Bronisława Gimpła w Teatrze Polskim. Święty skrzypek Bronisław Gimpel, który zdobył na pierwszym występie wielkie powodzenie, wystąpi jeszcze raz jeden w środę 8 lutego o g. 8 wiecz. przy akompaniamencie pianisty Karola Gimpła.

— «Złodej i jego mecenasa». Wczwartek raz tylko jeden grana będzie świetna komedia Molnara «Złodej i jego mecenasa».

— Najbliższa premiera. W piątek po raz pierwszy grana będzie znakomita satyra Callaveta i Fiersa «Kroś», która przez nachodzącymi wyborami do Sejmu nabiera cech niezmiernie aktualności i rumieńców życia.

— Wileński Towarzystwo Filarmoniczne na Pohulance. Dnia 11-go lutego o. g. 18-iej koncert fenomenalnego skrzypcy Jarosława Kocjana. Bilety do nabycia w Orbisie, ul. Mickiewicza 11.

RADJO—WILNO.

Fala 435 mtr.

Wtorek, 7 lutego 1928 r.

16.40—16.55: Czwika litewska.

16.55—17.20: Audycja literacka. Recytacja XX.

17.20—17.40: «O znaczeniu nowego prawa łowieckiego» — odczyt z dzieła «Łowiectwo», wygłosił radca wojewódzki Michał Pawlikowski.

17.45—18.55: Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy. Wykonawcy: J. Ozimski, T. Ochlewski, H. Górkowski i L. Dworakowski (skrzypce); K. Butler i T. Górkowski (wiolonczela); J. Wysocza (fortepian); L. Bincial (słowo wstępne).

1. A. Vivaldi: Koncert H moll na 4 skrzypce, Allegro, Largo, Allegro.

2. J.-Ph. Rameau: Concert en sol-moll: D-moll Nr 5, La Forquerata, La Cuijs, La Marais. (3 skrzypce, altówka, 2 wiolonczel.)

3. G.-Ph. Telemann: Koncert G dur na 4 skrzypce, Largo, Allegro, Adagio, Vivace.

19.00—19.25: Gazeika radiowa.

19.25—19.35: Sygnał czasu i rozmówcy.

20.30 — : Transmisja koncertu z Warszawy.

Na załączenie: «Komunikaty PAT».

Opieka nad matką i dzieckiem.

Od kilku lat prosperują w Wilnie instytucje o rzadkiej dotychczasowej działalności. Stacje Opieki nad Matką i dzieckiem. Ma ich obecnie miasto nasze dwadzieścia. Jakimi celami służą? Oto zadaniem stacji jest opieka lekarska nad dzieckiem od niemowlęstwa do lat dwóch, a także opieka równocześnie nad matką.

Żuż to najogólniejsze sprężowanie zadań stacji dziecięcych mówi samo za siebie, towarzyszy tu wielkie zainteresowanie jakie staje u nas wśród matek zwłascza najbardziej niebezpiecznych wywołują.

Chodzi o rzecz nową. Chodzi o to, że stacje jako takie są zakładami o społecznym i technicznym czy choćby higienicznym charakterze; są zatem ich działania odnoszą się jedynie do opieki nad racjonalnym, z punktu widzenia medycyny, hodowaniem niemowląt; do opieki nad higieną matek. To nie wyczerpuje jednak całości zagadnienia zdrowia społecznego.

Rok temu z inicjatywy D-ra Szunlewicza zreszły się grono pań aby w instytucji nazwanej «Samopomoc matek» stworzyć właśnie to uzupełnienie społecznej stacji dziecięcych.

Pomyślano o konieczności wzmacniania w najszerszym warstwie zasad racjonalnego wychowania dzieci od najmłodszych lat

Kino-Teatr „Helios“ Wileńska 38. Dziś premiera! Najnowsze arcysejansy arcydzielnicy Roskosz — Czarna — Uroczą naszą rodzimą. **Lya Mara** jako ośmiu wspaniałych wspaniałych. **Baron Cygański** jako ośmiu wspaniałych wspaniałych. W rol. gł. Vivian Gibson, Bm. Verebes, W. Dietrich i inni. Osiem przedstawień, niebawem, niewidziany dotąd przepiękny występ. Początek seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10.15 wiecz.

Kino-Teatr „Polonia“ ul. A. Mickiewicza 22. Dziś Potężny dramat „Ta, która panuje“ (Serce na uwięzi). W rolach głównych: życiowy w 10 akt. miłośnik LEON MATHOT. Orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salnickiego. Początek o godz. 3.30, ostatni seans o g. 10.25.

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5). Od dnia 3-go do 8-go lutego r. b. w programie: „Człowiek w ogniu“ dramat w 8 aktach. W rolach głównych: R. Riner, H. Thomas, Olga Czachowa i H. Stuart. Nad program: „DZIKI ŁOKATOR“ farsa w 2 aktach. Orkiestra pod dyktando Kapelmistrza W. Szczepańskiego. Ostatni seans o godz. 10. W poczekalni koncerty radio. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów o g. 4. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnym program: „Dwaście diamentów“ z Douglasem Fairbanksem w roli głównej.

„Wanda“ Wileńska 30. Dziś Rosyjska złota seria z ośmiu Czar. Moskwy Jwana Grigoriewa „CAR DYMIY SAMOZWANIEC I MARJA MNISZKOWNA“ monumentalno-aktualny dramat w 10 aktach osnuty na tie. n. dzieł historycznych z dziełami z panowania Króla Polski Zygmunta III i Króla W. Siewieckiego.

Uwaga! Dział Radio Ważne! Wileńskiej Pomocy Szkolnej, obsługuje swą Szanowną Klientelę bez zwłoki, tanio, rzetelnie i uprzejmie. Prosimy przeto zapamiętać nasz adres. WILNO, ul. WILEŃSKA 38. (obok „Heliosu“), tel. 941 i skorzystać z jego przy okazji. Radioaparaty, słuchawki, części, szematy, najnowsza literatura. Eliminatory stacji miejscowej.

WILEŃSKA POMOC SZKOLNA Wilno, ul. Wileńska 38, tel. 941. Wytwarzania i składania urządzeń szkolnych i laboratoryjnych przyrządów fizycznych, aparatów i części radiotelegraficznych poleca wagi apteczne i laboratoryjne i osobowe. Dostawa lamp kwarcowych D-ra Bacha i Jesienka. Zamiana strzykawek „Record“.

FRIGORIN-MOTOR Maść przeciw odmrożeniom LECZY świeże i zastarzałe odmrożenia zapobiega odmrożeniom 90-2

Kto pragnie mieć tanie własne światło elektryczne na wsi bez maszyn niech żąda prospektu fabryki wiecznych ogniw „Kupro“ Lwów, Jagiellońska 20.

TARGI LIPSKIE są największą w Europie rewolucją wzorów i najkorzystniejszym na świecie rynkiem zakupów więcej niż 1600 grup towarów z wszystkich gałęzi przemysłu będzie reprezentowanych 10000 wystawców z 21 krajów zaprezentuje ostatnie zdobycze swej produkcji. Targ ogólny od 4 do 10 marca 1928. Wielki Targ Techniczny i Budowlany od 4 do 14 marca. Targ Włókienniczy od 4 do 7 marca, Targ na Obuwie i Skórę od 4 do 7 marca. Informacji udziela zgłoszenia przyjmuje Urząd Targowy w Lipsku oraz Przedstawiciel na Polskę WŁADYSŁAW GLAZER w Warszawie, Al. Jerozolimską 41. Telef. 230 55.

155-0

Uwaga kupców z miasta i prowincji! **Cukier, sól i mąkę** z różnych młynów po tanich cenach

można otrzymać na składzie **R. Jospe** Wilno, ul. Zawalna 37, telef. 7-66. — Wypłaćalnym udziela się kredytu. —

Perlmuttera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odniesiona na wystawach w Brukseli, Mediolanie i Paryżu złotymi medalami. Wszędzie do nabycia.



Dom H. Mühsam Sp. Akc. Rolniczo WŁOCŁAWEK poleca burto i detalicznie wszelkie **NASIONA** w wyborach gatunkach. Cenniki i specjalne oferty wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

CENNIK NASION 1928 roku wysyła Zakład Ogrodniczy **W. WELER, Wilno** ul. Sadowa 8 na żądanie niezwłocznie.

PAMIĘĆ według metody prof. mnemoniki, Członka Akademii Paryskiej S. Fajnsztejn, opartej na prawach psychologii, fizjologii, logiki i pedagogiki. WZMACNIA USTNIE oraz drogą LEKCYJ — KORESPONDENCYJ — u osób każdego wieku. D. FAJNSZTEJN WILNO, Zawalna 15. Tel. 1273, który ma wyłączone prawo wykładowe mnemoniki według tej metody. Informacje 5-6 po południu. Zamiejscowym wysłamy prospekt i warunki na żądanie za dołączeniem 50 gr. znaczka poczt.

Stywna Wroźka Chromanika P. c. o. wiada o przyszłość, spawysadowe o. n. Przyjmuje od 10 do 8 wieczór. Ul. Miłkowska 21, m. 6, naprzeciw Krzyża (Zarządca), w bramie na prawo na schody.

Wyrok. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej: w dniu 11 m. Sierpnia 1926 r. Sąd Pokoju m. Wilna po rozpoznaniu sprawy **Abrama Koryckiego**, zamieszkałego w Wilnie przy ul. Gasiej 9, oskarżonego o przestępstwo z art. 19 ust. 2, dn. 2. VII 20 r., postanawia: Oskarżonego **Abrama Koryckiego** za żądanie nadmiernej ceny za chleb skazać na (50) zł. pięćdziesiąt grzywien z zamianą w razie niemożności zapłacenia na siedem dni aresztu oraz pobrać od skazanego zł. pięć opłat sądowych. Treść wyroku opublikować w „Gazecie“ i „Dzienniku Wil.“ na koszt Koryckiego, odpis wyroku wysłać na jego piekarni na przeciąg dni dziesięciu. Dnia 11 lutego 1927 r. Sąd Okręgowy w Wilnie wyrok niniejszy zatwierdził.

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Franciszek Legiecki, w m. Wilnie przy ul. Jakóba Jasieńskiego Nr 1 m. 3 zamieszkający, zgodnie z art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 10 lutego 1928 r. o godz. 10-tej rano w Wilnie przy ul. J. Jasieńskiego Nr 7 m. 6, odbędzie się sprzedaż z licytacji należących do Salomona Bregmana majątku ruchomego, składającego się z umeblowania mieszkaniowego, oszacowanego na sumę zł. 629. Komornik Sądowy (—) F. Legiecki. 2681-VI.

875

Foksterjery Dokiór Medycyny **B. Dylewsky** asystent kliniki uszno-gardłowej U. S. B. przeprowadzi się na Mickiewicza 24 m. 9 i przyjmie chorych na uszy, nos, gardło i płuca codziennie od 8 — 9 rano i od 4 — 6 p. p. 477-1

Poszukuję posady gospodyni — mam się na gospodarstwie wiejskim, mam świadectwa, mogę na wyjazd, ul. S. Jakubka 6 a-1, od 11-4. 0-125

Do wynajęcia 2 pokoje z osobnym wejściem, ul. Ignacego Nr 5 m. 6. — 0-525

Francuise pour une fille de nuit ans, pour apres midi, on commi dem place, s'adresse „Administration“ Słowa, „Francuise“, 7-925

Potrzebna osoba polska, z rekomendacjami, dobrze umiejąca gotować i sprzątać, ul. Suboczowa 6 a m. 6, dr. Czarnowski, zgłosić się 9-10 g. rano. — 0-525

Pleniqdze lokujemy dogodnie na oprowentowanie pod zabieranie i inne D. H.-K. „Zachęta“ Odańska 6, tel. 9-05 529-1

Dom murowany w śródmieściu sprzedamy bardzo dogodnie D. H.-K. „Zachęta“ Odańska 6, tel. 9-05 530-1

Konie i CHARTY na maszynę kosztor. wykazów, akt sąd. dok. i t. d. Wykonanie: staranne i punktualne. Orzeszkowej 3, (w podwórzu z lewej strony). 405-0

LEKARZE. DOKTOR **L. Ginsberg** choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567. Przyjmuje od 8 o 1 i od 4 do 8, 282-1

AKUSZERKA **M. LAKNEROWA** Przyjmuje od g. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5 W. Z. P. 69 16-591

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

AKUSZERKA **W. Smiałowska** przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46 m. 6. W. Z. P. Nr 63 1-09

JADWIGA WOKULSKA 5) **Żółty pokój.**

Pochmurny dzień wlokł za sobą zmierzający wczesny i ciężki. Wczoraj padał deszcz, dzwonił o szyby drobniutka kaskada. Na kłombie kwitły wspaniałe pasowe maki, ale je zerwał wiatr. Wymiotł aksamienną czapkę ich głów daleko, na drogę; poddeptał szarym pyłem zostały tylko nagie szkielety, chwiejące się żółtawo, zmęczone. Drzewa owocowe w sadzie stały zapłite obfitością wody aż do utraty ich. S. hylały się pod brzemieniem liści, nasiąkniętych deszczem. Mgła odcięła stary sad od świata. W tę mgłę wtulił się wzrok Marji, poprzez morelowy zwój opalu firanki. Nie jesteś uosobieniem prawa wyjątkowości w uczuciu, o nie! — raczej prawa egoizmu. Od wczesnej młodości nawiązałaś do hołdów i uwielbień, wszysko cokolwiek powiedziałaś, uczyniłaś, było, musiało być doskonałe. Pragnęłaś imponować męskością rozumu, kobiecością powierzchowności.

Maniera twoja w życiu było karykaturą nadużywanego pojęcia zwanego w życiu potocznie „przyswajaniem“. Uznawałaś kiedyś tylko barwy szare i czarne. To było pierwsze przyswajanie. Spojrzały cię czarne aksamiety i popielata gaza. Spinałaś je srebrnym pajakiem lub brylantową kulka skuta w zrabek platyny. Dawała ci obecność koleżanki w wspólnym pokoju na kurach. Musiałaś mieszkać oddzielnie. To było drugie przyswajanie. Gdy cię zranili, któregoś kochałaś, umiałaś ranić innych tych, co ciebie kochali. Ale ciecia twej szpady były zaprawne słodczą tajemniczych uśmiechów, w których kryło się coś niedopowiedzianego. Przyjmowałaś wszystkie hołdy, bo to także było przyswajanie. Przyswajałaś je któreś raz było okrutna, ciępką, zimną a któreś nieznosno oporu wyższości lub piękności innych. Przyswajanie, które wzięło serce w klaskach swojego świata, ale też pilnie strzegło wrot tych klasków. Jeśli się kto próbował wykręcić i łakał powietrza wolności w par-

kożymie rozpacz — jakże słodko rozchylały się ku niemu poziomkowe pachnące usta. Błogosławiona jesteś, iż dawałaś cierpieć w imię najczystszej miłości. Potępiona jesteś za to, iż uśmiewałaś swoje najczarniejsze dla innych dawałaś tylko złudzenie radości, bowiem były przyswajaniem. To zaś, co było istotnie prawdą duszy, odsłaniałaś podobnie niby kwiat wnetrze kielicha — oczom tylko jednego przechodnia. A ten przechodzień? XVI Świeży dzień po deszczu był piękny, ale roboty w polu są jeszcze leniwo i niepełne. W pokoju Anki okna otworzone narażać. Anka rzucona niedbale na leżak marzyła z przymkniętymi oczami. Druga postać ginęła w cieniu staroświeckich mahoniów. Marja czytała: „Każdy człowiek ma z natury prawo do posiadania i dlatego chciwość jest czczą naturalną. Natura w swej mądrości nie chce,

abyśmy spokojnie rezygnowali. Czego złożyła, uczyniła ich płodnymi, pie-podągać mój zmysł, tego musi mi do-starczyć moje otoczenie. — Jesteśmy mężczyznami, jesteśmy królami — przerwał nagle czytanie męski głos. Podróżny stał w progu, Anka zerwała się z głośnym okrzykiem. Marja podniosła się wolno, a przez jej matową twarz przebiegła łuna. XVII Żółty pokój zwabził by zamieszkały. Przybył gość wesół, dowcipny. Rozpoczęły się nowinki z miasta, anegdoty. B. to dziwnie wesoło. Panna Marja śmiała się często dźwięcznie, niemal srebrzyście. Proszono pianiste, aby coś zagrał. Po raz pierwszy zwróciła się doń panna Marja. Gość nie wychodził dość długo z żółtego pokoju. Panna Marja prosiła pianistę aby zagrał coś do tańca. Ogromny salon wypełnił się melodią jakiegoś modnego bostona: „chociaż milczą twoje usta“. Wabik się udał Wyszedł ten, do którego mówiono panno Zygmuncie. Zapragnął zatańczyć z Marją. Tańczyli nie bostona, ale jakiegoś pół walc, przesiąkniętego atmosferą

pewnej staroświeczyny. Postacie ich wyfrwały co i raz odbiciem ogromnego lustra. Nagle w oknach widać było się brutalnie w dźwięki muzyki trząsk jeden za drugim, znany już ścianom anbiłowickiego domu. Tańczyć przystanęli, fortepian urwał na niedośpiewanej nucie, Anka podbiegła do okna. Na ganku stał Teofil i spokojnie nabijał browning. Anka zdęta tylko krzyknąć w nieklamany przestrach. Wybiegła do niego. — Bawię się — rzekł Teofil krótko i prawie niegrzecznie — Przecież widzisz, że strzelam w górę. Wywołało to dziwnie drwiący uśmiech na twarzy gościa. — Każdy może się bawić jak mu się podoba, jedni strzelają, inni tańczą. Nie będziemy sobie przerywali panno Marjo. Prawo egoizmu nakazuje ludziom wesołość się na gruzach nadziei innych, tańczyć przy innych pożaru nie-mięszości innych, przy dźwięku ich rozpaczliwego płaczu.

Wydawca: Stanisław Mackiewicz. Redaktor odpowiedzialny: Czesław Karwowski. Drukarnia „Wydawnictwo Wileńskie“ Kwazelska.